

Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej na Wybrzeżu



W dniu wczorajszym przy był na Wybrzeżu, serdecznie witany przez społeczeństwo, Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

Artyści chińscy wystąpią w kilku przedstawieniach w Teatrze Wielkim we Wrzeszczu, oraz dadzą koncert w Nowym Dworcu.

We wtorek goście chińscy opuszczą Wybrzeże.

Na zdjęciu: przedstawiciele społeczeństwa wręczają kwiaty generałowi Czen-J, kierownikowi zespołu, przy powitaniu na dworcu głównym w Gdańsku.

Fot. Ferster

Ważne posiedzenie plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

Dzisiaj w sobotę o godz. 11 w sali konferencyjnej Prezydium Woj. Rady Narodowej w Gdańsku (ul. Okopowa 3/7) odbędzie się

PLENARNE POSIEDZENIE WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU FRONTU NARODOWEGO.

Najważniejszym punktem obrad będzie uchwalenie programu wyborczego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, w związku z nadchodzącymi wyborami rad narodowych wszystkich szczebli.

Plenum KC Komunistycznej Partii Francji

PARYŻ (PAP). Dnia 15 bm. rozpoczęło się w Paryżu Plenum KC Komunistycznej Partii Francji. Na porządku dziennym znajduje się zagadnienie walki przeciwko skrajnej polityce militarysty i imperializmu, walki w obronie pokoju.

Referuje — członek Biura Politycznego KC KPF L. Casanova.

K. J. Woroszyłow przyjął parlamentarzystów angielskich

MOSKWA (PAP). Dnia 14 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął delegację członków parlamentu brytyjskiego z lordem Colerainem na czele, bawiającą w Związku Radzieckim na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

K. J. Woroszyłow wygłosił przemówienie, w którym powitał de-

legację parlamentarzystów angielskich.

Lord Coleraine podziękował za serdeczne przyjęcie, z jakim spotkała się delegacja, i wyraził przekonanie, że pobyt delegacji parlamentu brytyjskiego w ZSRR przyczyni się do pogłębienia wzajemnego zrozumienia i utrwalenia przyjaznych stosunków między narodami angielskim i radzieckim.

MOSKWA (PAP). Dnia 14 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w ZSRR W. Hayter wydał przyjęcie z okazji pobytu w Związku Radzieckim delegacji członków parlamentu brytyjskiego.

Na przyjęciu obecni byli: W. M. Molotow, M. Z. Saburow, I. F. Tewosjan, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej RFSRR M. P. Tarasow, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wołkow, przewodniczący Rady Narodowej Rady Najwyższej ZSRR W. T. Łacis i inni członkowie rządu radzieckiego oraz przedstawiciele świata nauki i sztuki.

Na przyjęcie przybyli członkowie delegacji parlamentarzystów brytyjskich. Obecny był korpus dyplomatyczny.

Rosną budowie socjalizmu

LUBLIN (PAP). Dzięki dużej ofiarności załóg Lubelskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego i Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych „Mostostal” na budowie cementowni Rejowiec

Coraz mocniejsze są więzy przyjaźni łączącej naród polski z narodem radzieckim

WARSZAWA (PAP). W kraju zakończyły się obchody tegorocznego Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które we wszystkich miastach i wsiach były serdeczną manifestacją uczuć braterstwa i głębokiej przyjaźni polskiego robotnika, chłopca i inteligenta do narodu wielkiego Kraju Rad — manifestacją pełnego poparcia dla polityki ZSRR, zmierzającej do utrwalenia pokoju i przyjaźni pomiędzy narodami świata.

Przebieg Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej podsumował aktowy TPP-R na połączonym posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa oraz Komisji Wykonawczej „Miesiąca”, które odbyło się w dniu 15 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie.

Obradom przewodniczył Józef Cyrankiewicz, przewodniczący Zarządu Głównego TPP-R. Prezes Rady Ministrów.

Na posiedzenie przybyli: radca ambasady ZSRR w Warszawie J. Babarin oraz pełnomocnik WOKS w Polsce I. Raczk.

Referat obrazujący przebieg imprez i obchodów „Miesiąca” na terenie całej Polski wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, członek Rady Państwa Stefan Matuszewski.

Mówca podkreślił, że masowy udział mieszkańców miast i wsi w tegorocznych imprezach „Miesiąca”, fakt, iż poszczególne festyny przyjaźni, czy spotkania z bawiacami w tym okresie w kraju radzieckimi gośćmi przemieniały się każdorazowo w gorącą manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej — świadczą o poważnym sukcesie politycznym Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W okresie tegorocznego „Miesiąca” ożywiła się znacznie wzajemna wymiana delegacji pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim. W Polsce gościliśmy m. in. delegację WOKS, szereg delegacji działaczy kulturalnych, zespołów artystycznych i drużyn sportowych. W tym samym okresie w Związku Radzieckim bawili delegacje TPP-R serdecznie podejmowane przez społeczeństwo radzieckie.

Mówca podkreślił, że do dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni pomiędzy naszymi narodami przyczyniły się również cieszące się olbrzymią popularnością spotkania mieszkańców miast i wsi z budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina. W 30 tego rodzaju spotkaniach, które odbyły się w różnych ośrodkach kraju, w okresie „Miesiąca” udział wzięło 100 tysięcy robotników i chłopów.

Tegoroczny „Miesiąc” wyróżnił się szczególnym bogactwem i różnorodnością imprez i obchodów. Ponad 22 miliony widzów z miast i wsi obejrzało filmy wyświetlane podczas VII festiwalu filmów radzieckich, na scenach 34 teatrów wystawiono 17 premier nie granych uprzednio w Polsce sztuk autorów rosyjskich i radzieckich, a 19 oper i operet-

Referat W. Kłosiewicza wytyczną dla działalności związkowców

WARSZAWA (PAP). Jak informowaliśmy wczoraj, w dniu 14 bm. obradowało w Warszawie III plenum CRZZ, poświęcone zagadnieniu współpracy związków z wodowych z radami narodowymi. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący CRZZ, Wiktor Kłosiewicz.

Dyskusja, która wywiązała się nad referatem, dotyczyła dwóch głównych zagadnień, omówionych przez W. Kłosiewicza — współpracy związków z radami narodowymi oraz zadań ruchu związkowego w okresie kampanii wyborów do rad. Uczestnicy dyskusji stwierdzili samokrytycznie, że nie doceniali współpracy związków z radami narodowymi. Jednocześnie mówiono w dyskusji, iż jest to tym ważniejszy błąd, że zacieśnienie więzi z terenowymi organami władzy ludowej ma ogromne znaczenie dla wykonania podstawowego zadania, postawionego przed narodem przez II Zjazd PZPR — zapewnienia szybszego wzrostu stopy życiowej ludzi pracy.

Uczestnicy dyskusji ostro skrytykowali brak opieki ze strony instancji związkowych nad radnymi oraz samokrytycznie przyznawali, że odpowiedzialność za to ponoszą sami.

Mówiąc o aktualnych zadaniach związków w okresie wyborów do rad, uczestnicy dyskusji podkreślali poważną rolę, jaką przypada w tym okresie ekipom łączności miasta ze wsią. Ekipy winny rozwijać szeroką pracę polityczną, wnikliwie widzieć

gospodarcze potrzeby wsi i pomagać w ich rozwiązywaniu, ożywić pracę kulturalno-oświatową.

Po zakończeniu dyskusji plenum powzięło uchwałę, zatwierdzającą referat przewodniczącego CRZZ jako wytyczną dla dalszej działalności.

Premier Nehru udał się do Chin Ludowych

DELHI (PAP). Dnia 15 bm. premier Indii Nehru opuścił Delhi, udając się samolotem z wizytą do Chińskiej Republiki Ludowej.

Premierowi Nehru towarzyszą: jego córka — I. Gandhi oraz sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indii N. Pillai.

Amnestia

w Ludowym Wietnamie

PEKIN (PAP). Jak donosi Wietnamska Agencja Prasowa, Rada Ministrów Wietnamskiej Republiki Demokratycznej zebrała się 12 października w Hanoi. Wysłuchała ona sprawozdania przewodniczącego komitetu wojskowo-administracyjnego o przebiegu odzyskanej stolicy Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Komunikat ogłoszony przez Radę Ministrów stwierdza, że w Hanoi zapewniono porządek i bezpieczeństwo, życie ludności wróciło na normalne tor. Przejęcie miasta odbyło się w atmosferze entuzjasmu całej ludności, która gorąco witała Wietnamską Armie Ludową.

Z okazji wyzwolenia Hanoi Rada Ministrów postanowiła udzielić amnestii więźniom.

Dymisja

rządu syryjskiego

PARYŻ (PAP). Jak podaje z Damaszku korespondent Agencji France Presse, rząd syryjskiego premiera Saïd Ghaziego podał się do dymisji.

tek przygotowało radzieckie widowiska operowe i baletowe. Zorganizowano również 36 raidów do miejsc związanych z tradycjami przyjaźni polsko-radzieckiej. W raidach tych uczestniczyło 12 tysięcy turystów.

Setki tysięcy osób — mieszkańców miast i wsi z zainteresowaniem wysłuchało wygłoszonych w okresie „Miesiąca” odczytów i pogadanek o życiu ludzi radzieckich.

Wiceprzewodniczący ZG TPP-R podkreślił również, że organizowane w okresie „Miesiąca” liczne narady koleśniców i racjonalizatorów z różnych dziedzin przemysłu przyczyniły się w dużym stopniu do dalszego upowszechniania przodujących radzieckich metod pracy.

W okresie „Miesiąca” nastąpił dalszy poważny wzrost szeregow Towarzystwa.

Wiceprzewodniczący ZG TPP-R wskazał w swym przemówieniu na niektóre niedociągnięcia organizacyjne w pracy ogniw TPP-R, do których zaliczył m. in. niedostateczną jeszcze popularyzację wśród mieszkańców wsi osiągnięć i doświadczeń radzieckich mizurników, mistrzów wysokich urodzajów i hodowli.

Z kolei przewodniczący delegacji TPP-R, która z okazji „Miesiąca” przebywała na zaproszenie WOKS przez 30 dni w Związku Radzieckim, członek prezydium ZG TPP-R, zastępca przewodniczącego Rady Państwa, Wacław Barcikowski złożył krótkie sprawozdanie z po bytu delegacji w ZSRR.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się nad referatem, udział brali czołowi aktywiści TPP-R, uczestnicy wycieczek do ZSRR, przewodniczący niektórych zarządów wojewódzkich i miejskich Towarzystwa oraz tera nowych komisji wykonawczych „Miesiąca”.

Oceniając przebieg „Miesiąca” dyskutanci podkreślali, iż wszystkie obchody i imprezy odbywały się w atmosferze serdecznej, braterskiej przyjaźni do narodów Kraju Rad, przy stałym wzrastającym zainteresowaniu mieszkańców miast i wsi życiem ludzi radzieckich i pokojową polityką ZSRR.

Dyskusję podsumował przewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, przewodniczący Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

W czasie posiedzenia 83 działaczom Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wręczono wysokie odznaczenia państwowe, przyznane im przez Radę Państwa za zasługi w pracy zawodowej i społecznej.

Nowy trawler rybacki wyszedł w próbny rejs

15 bm. w Stoczni Gdańskiej zakończono budowę nowego trawlera rybackiego dla przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich „Dalmor”. „Prądnik” — taką nazwę otrzymał nowy trawler — posiada nowoczesne urządzenia połowowe i nawigacyjne. Tra wler „Prądnik” wypłynął już na Bałtyk w pierwszy próbny rejs.

Jednocześnie wyłożona praca w rejs pozostałych trawlerów rybackich, budowanych dla „Dalmoru”. Na trawlerze rybackim, nie posiadającym jeszcze nazwy, tylko symbol „37”, prace są daleko zaawansowane. Budowę jego przewiduje się zakończyć do końca bm. Z komina trawlera bucha dym — widoczny znak, że wszystkie urządzenia kotłowe, maszyna główna i silniki pomocnicze są gotowe.

Trawler z symbolem „38” pokryty jest jeszcze czerwoną farbą. Na statku zamontowano już około 50 proc. urządzeń.

Również przy dalszych trawlerach rybackich, budowanych seryjnie dla „Dalmoru” trwa wyłożona praca. Kilka trawlerów w tym roku łowić będzie ryby na odległych łowiskach Morza Północnego.

Dulles przegrał wybory w... Szwecji

(Korespondencja własna ze Sztokholmu)

SZTOKHOLM, w październiku

Wybory komunalne wywołują zwykle w Szwecji znacznie mniej zainteresowania, niż wybory parlamentarne. Tym razem jednak szwedzkie wybory komunalne, odbyte w połowie września, obserwowane były z wielkim zainteresowaniem przez mieszkańców całej Skandynawii. Ich wynik zaś uważany jest powszechnie za znamienity wskaźnik tendencji politycznych w Szwecji. Odbiły się też one głośnym echem w innych krajach skandynawskich.

Charakterystyczną cechą omawianych wyborów było to, że w poprzedzającej je kampanii partie polityczne nie ograniczyły się do przedstawiania swego punktu widzenia na zagadnienia lokalne, a nawet na problemy ogólnokrajowej polityki wewnętrznej. Jednym z przewodnich motywów kampanii wyborczej stały się tym razem sprawy polityki zagranicznej Szwecji. Partia socjaldemokratyczna i wszystkie partie burżuazyjne poszły do wyborów pod hasłem kontynuacji dotychczasowej polityki trzymania się Szwecji z dala od istniejących bloków polityczno-wojskowych. Pod tym określeniem, które w skrócie nazywa się „polityką bezaliansowości”, kryje się przede wszystkim jeden praktyczny cel: nie pozwolić na wciągnięcie Szwecji do bloku atlantyckiego, czy też w formie bezpośredniego członkostwa w Pakcie Atlantycznym, czy też za pośrednictwem jej udziału w jakimkolwiek innym — niezależnie od nazwy — agresywnym porozumieniu „zachodniej Europy” pod komendą Stanów Zjednoczonych.

Występowanie szwedzkich par-

NA marginesie

FBI pracuje ze stoperem

Co 13,8 sekundy — poważniejsze przestępstwo.
Co 10,9 minuty — morderstwo.
Co 29,8 minuty — zgwałcenie.
Co 5,7 minuty — ciężka napad.
Jak tak dalej pójdzie — twierdzi szef FBI Hoover, który w swoim sprawozdaniu podaje cytowane przez nas dane — rok 1954 pobije wszystkie rekordy przestępczości w USA. W I półroczu popełniono 1.136.140 przestępstw — czyli o 8,5 procent więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Co chwila zaś — dodajmy do tej statystyki — przez 24 godziny na dobę wychwala się przed światem „amerykański styl życia”.

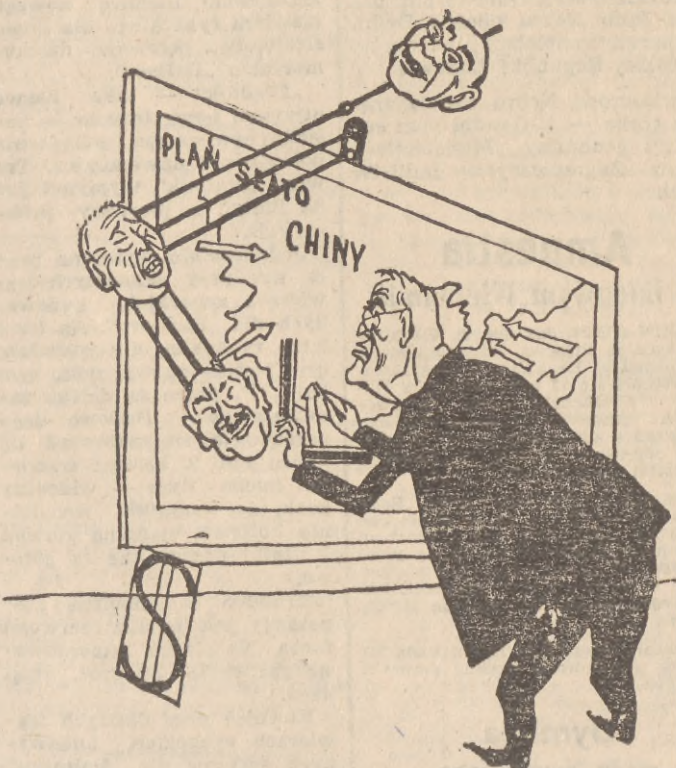
Wies

Nasza KRONIKA

16 PAŹDZIERNIKA 1908 R.
urodził się ENWER HODZA, sekretarz generalny Albańskiej Partii Pracy, premier Rządu Albańskiej Republiki Ludowej.

16 PAŹDZIERNIKA 1942 R.
powieszonych zostało przez hitlerowców w Warszawie 50 BOHATERÓW — CZŁONKÓW PPR i GWARDII LUDOWEJ. W odwet za wystrzał w powietrze torów kolejowych koło Warszawy, hitlerowcy oprawili ustawili 50 szubienic. Terror hitlerowski nie powstrzymał jednak walki kiny robotniczej ani nie zahamował pochodu zwycięstwa.

Satyra polityczna



Specjalny amerykański stół kreślarski marki Czangkalszek — Lisyman — Yoszida do rysowania planów wojennych... (Dikobraz)

był jako dowód „proamerykańskich tendencji” społeczeństwa szwedzkiego. Faktycznie jednak zastręga tego wzrostu przypadała środkom pieniężnym, wydatkowanym na sprzęt i „luksusową” walkę o głosy. Ale do czasu. W wrześniowych wyborach komunalnych „partia ludowa”, mimo że doraznie przybrała maskę „bezialiansowości” — przegrała, tracąc po raz pierwszy od czasów wojny znaczną liczbę, bo aż 125.000 głosów.

Porażka „partii ludowej” znalazła wśród wszystkich komentatorów zgodną ocenę:

partia nie potrafiła zamydląc wyborcom oczu maską „bezialiansowości” i przegrała dlatego, ponieważ wyborcy szwedzcy połączyli proamerykańskie nastawienie kierownictwa tej partii. W ten sposób wyborcy dali wyraz opozycji wobec prób rozszerzenia na Szwecję wpływu amerykańskich, podobnie jak się to dzieje w innych krajach kapitalistycznych, uczestniczących w Pakcie Atlantycznym.

Innej partii burżuazyjnej, konserwatywnej pod nazwą „prawicy”, nieco lepiej powiodło się w wyborach, gdyż partia ta w swej agitaacji wyborczej zwracała uwagę na Szwecję wpływu amerykańskiej propagandy w Szwecji, a pomagały mu związanie z tą partią i hojnie subsydiowane przez wielki kapitał inne dzienniki, m. in. „Stockholm Tidningen”, który należy do koncernu Kreugera. Nazwisko to zna nie jest z afery „zapalczanym”, a w Szwecji nadto z jawnie prohitlerowskich sympatii w czasie ostatniej wojny.

Wzrost wpływów „partii ludowej”, która z 26 mandatów parlamentarnych w r. 1944 powiększyła swój stan posiadania na 59 mandatów w r. 1952, uważany

Oryginalne mieszkanie

Partia socjaldemokratyczna utrzymała swój stan posiadania bez większych zmian. Zaznaczyć należy, że partia ta, stojąca u steru rządów w Szwecji, oficjalnie zajmuje stanowisko „bezialiansowości” i pewne najbardziej skrajnie prawicowe w niej elementy, które specjalizują się w kampa-

niach antyradzieckich i sympatiach „zachodnich”, musiały przy cichnąć na okres wyborów komunalnych, aby nie psuć interesów swej partii.

Przykrą natomiast niespodziankę zgotowali kołom reakcyjnym ci wyborcy szwedzcy, którzy w znacznie większej ilości, niż w ostatnich wyborach parlamentarnych, głosowali obecnie na listy komunistyczne. W samym Sztokholmie ilość głosów komunistycznych wzrosła z 4,9 proc. na 7,9 proc., a w skali krajowej KPSz zyskała 18.000 nowych głosów.

Wyniki wyborów świadczą, że szwedzka opinia publiczna z okazji wyborów komunalnych stwierdziła raz jeszcze, iż nie życzy sobie „obrony amerykańskiej” i wciągania Szwecji w żadne agresywne spiski.

Tuż po wyborach gazety sztokholmskie doniosły o odkryciu oryginalnego mieszkania, zajmowanego przez pewną młodą parę. „Mieszkanie” mieściło w centrum Sztokholmu, ale przy nazwie ulicy Tegelbacken nie potrzebowano numeru. Było ono bowiem starą skrzynią używaną na piasek do posypywania ulic. Młoda para, która podejmowała się każdej pracy, jaką mogła znaleźć w okolicznych sklepach i restauracjach, „mieszkała” tam przez cztery miesiące, dopóki policja przypadkowo nie odkryła tej „zbrodni”.

„Lokatorzy” skrzyni na piasek nie oddali swych głosów podczas wyborów — nie figurowali przecież na liście wyborców. Ale mimo to stanowią oni pewną ilustrację do „troski”, jaką organy komunalne w Szwecji przejawiają wobec potrzeb bytowych ludności.

Olav Rendal

Meźnie walczyli i meźnie ginęli

16 października 1942 r. rano mieszkańcy Warszawy ze zgrozą czytali czerwienią odcinające się od murów plakaty, które głosiły: „W nocy z 7 na 8 października wysadzili komunisty za pomocą materiałów wybuchowych linie kolejowe koło Warszawy w powietrze. Za ten zbrodniczy czyn zostało 50 komunistów powieszonych...”

Na Pelcowiznie i Woli stanęły szubienice. W nieokreślonej wściekłości okupant dopuścił się nowej, masowej, publicznej egzekucji w samym sercu kraju, w stolicy. Chciał okrucieństwem odstraszyć społeczeństwo od myśli o prawdziwej walce. W zaślepieniu jednak nie dostrzegł, że ma do czynienia nie z pojedynczym aktem sabotażu, ale ze zorganizowaną siłą, wiedzoną przez świadomy i najbardziej wytrwały oddział — przez PPR, spadkobierczyń twardej ludzi z SDKPiL, z KPP. Nie wziął też najeźdźcą pod uwagę sytuacji międzynarodowej i głębokiego przelenia, które następowało w Polsce.

Jesień owego roku rozpoczynała się pod znakiem wydarzeń, zwiastujących wielki przełom wojenny. W hitlerowskich komunikatach z placu boju nad Wołgą nie brzmiały już triumfalne fanfary. Zbliżała się stalingradzka zima. Wołania o drugi front anglosaski ustępowały organizowaniu faktycznego drugiego frontu w krajach podbitych — ruchu oporu, który pod wodzą partii robotniczych potężną falą porywał do walki wszystkich obrońców wolności.

W Polsce coraz szerszym echem rozlegały się słowa pierwszego odeszy PPR: „Należy wszelkimi środkami dezorganizować bazy i siłę zbrojną naszego wroga na jego tyłach...” Ze to zadanie było wykonalne — wskazywały czyny. Delegatura londyńska zalecała smarowanie masłem szyn wiodących na wschód, ale wbrew jej propagandzie jeśnienne brawurowe akcje kolejowe GL, które sparaliżowały powa-

żnie ruch pociągów hitlerowskich, spotykały się z rosnącym uznaniem. Uznaniem społeczeństwa. Poza efektem doraźnym, odegrały i doniosłą rolę, rozplamniając wolę walki.

Londyński „Biuletyn Informacyjny” pisał wówczas: „Skoro już nie jest w naszej możliwości uchronić się od ciosu, należy traktować klęskę mogącego nas spotkać wysiedlenia, wywiezienia czy aresztowania tak, jak traktuje się możliwość śmiertelnego wypadku na skutek spadającej z góry cegły — mianowicie nie należy o tym myśleć...”

Ale ludzie myśleli. Myśleli coraz więcej, wbrew bożym życzeniom apostołów bierności wobec wroga. I właśnie śmierć pięćdziesięciu bohaterów zerwała bierność z niejednych oczu. Oto okazało się, że jest partia, która ani na chwilę nie ugnie się przed okupantem, która potrafi kierować celne ciosy we wroga. Jej członkowie nie czekają, by cegły spadały im na głowy, ale młotą granaty w ciemność, meźnie walczą i meźnie giną.

Egzekucja warszawska nie przyniosła „opanowania wewnętrznej i równowagi”, które doradzał po jej dokonaniu „Biuletyn Informacyjny”. Nie sterroryzowała też Polski, na co liczyli oprawcy.

24 października, z polecenia KC PPR sztab główny GL zorganizował masowy odwet za masowe morderstwa. Granaty, które buchały w Cafe Clubie, na dworcu głównym, w Mitropie i w redakcji szmatławca „Nowego Kuriera Warszawskiego”, były godną i pouczającą lekcją dla oprawców. Za zamach na Cafe Club i Mitropę okupant nałożył milion złotych kontrybucji. Po złotówce na warszawiaka: „Tanio, opłaca się” — sztybla stolicy i cały kraj. Fakt, że okupant w obliczu zgora niszowanej akcji poczył się cofać, ulakło się dalszych krwawych represji, wskazało z kolei społeczeństwu, że walczyć można i należy. PPR zdobyła nowy autorytet w narodzie. Rosły oddziały GL i wzmacniały się jej akcja.

W tym samym czasie na stalingradzkich polach zbliżało się decydujące rozstrzygnięcie.

f. b.

Koreańska delegacja rządowa w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. przybyła do Warszawy, na zaproszenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej, która uczestniczyła w Berlinie w uroczystościach święta narodowego 5 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z zastępca przewodniczącego Gabinetu Ministrów Rak Y Wanem na czele.

Opera w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP). Prace, związane z organizowaniem w Łodzi stałego teatru operowego, prowadzone przez Stowarzyszenie Przyjaciół Opery, zostały zakończono. Opera łódzka otworzy swój sezon 19 bm. premiera opery „Straszny dwór” Moniuszki.

Zespół opery łódzkiej składa się z przejawiającej części z młodych sił — absolwentów, a częściowo studentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi.

Sport z ostatniej chwili

Mistrzostwa Polski w jeździecztwie

Na odbywających się w Sopocie Mistrzostwach Jeździeckich Polski zakończyła się już najbardziej klasyczna i najbardziej wszechstronna próba konia i jeźdźcy, jaką był konkurs ujeżdżania konia wierzchowego. Tytuł mistrza Polski na rok bieżący zdobył W. Zbąnszek (LZS Łobez) na „Carnawalu”. Wicemistrzem został K. Stawiński (LZS Starogard) na „Palaszu”. Trzecim był Pawłowski (LZS Łąka) na „Bolero”.

Konkurencja ta, o poziomie dużo wyższym niż w roku ubiegłym, pokazała nam kilka koni o dużej przyszłości, jak: „Caruso”, „Bej”, „Balagan” i „Bilon”, ale ich jeźdźcy chociaż zrobili wielkie postępy odbiegają jednak wyraźnie poziomem od mistrzowskiej trójki. (Ape)

Wykaz premii NPRSP wylosowanych w dniu 14 października 1954 r.

Zi 5.000 — Nr 365084.
Zi 1.000 — Nr 30782 472567 816675 833251.

Ponadto wylosowano 28 premii po 500 zł, 51 premii po 250 oraz 446 premii po 150.

MITOMANI

bieg wypadków był może trochę inny, ale to nieważne. Ważne jest to, że w efekcie emigranci Londyn podzielili się na dwa „państwa”. Na czele jednego z nich stoi p. Zaleski w charakterze prezydenta, mając przy boku p. Cat-Mackiewicz w charakterze premiera. Na czele drugiego „państwa” stoi obecnie „rada trzech” w składzie: pp. Anders, Arciszewski i Raczyński, ale ma ona zamiar przekazać władzę konkurencyjnie mu prezydentowi, p. Sosnkowskiemu.

Przy pomocy pieczętki

Oba te „państwa” zerwały ze sobą wszelkie stosunki dyplomatyczne, w najbardziej tylko koniecznych i pilnych sprawach, które dotyczą głównie wzajemnego rozstawiania rodziny po kątach, porozumiewają się przy użyciu pomocy organów prasowych w rodzaju „Dziennika Polskiego” w Londynie i „Kulturę” w Paryżu. Te organy prasowe zajmują się ponadto rozważaniem sprawy tzw. legalizmu, co oznacza odpowiedź na pytanie, które z tych dwu „państw” wyroba Polska. To trudne pytanie pozostaje na razie bez odpowiedzi, ale np. „Kultura” zdecydowanie przychyliła się do zdania, że „państwo” p. Zaleskiego ma więcej szans, gdyż p. Zaleski ma mocniejsze atuty w ręku, choćby w postaci pieczętki, którą przejął od swego poprzednika. Konkurencja zaś nie ma pieczętki.

Otoż przy pomocy tej pieczętki p. Zaleski pokierował historią

swego „państwa” w ten sposób, że mianował premierem p. Cat-Mackiewicz, który zawsze był zwolennikiem monarchii w Polsce. Program rządu premiera Cat-Mackiewicz, wyjaśniony liście czytelnika „Dziennika Polskiego”, polega na utworzeniu federacyjnej monarchii z królem Michałem na tronie. Ponieważ zaś po ostatnim buncie p. Anders, pp. Zaleski i Mackiewicz nie znoszą rewolucji, postanowiono wprowadzić ustrój monarchiczny drogą ewolucyjną. W tym celu p. Zaleski po dłuższych poszukiwaniach znalazł autentycznego księcia polskiego, Eustachego Sapiechę, i mianował go swoim następcą. Prawnie wygląda to w ten sposób, że księża Eustachy obejmie w państwie władzę książęcą, po czym mianuje swoim następcą króla Michała, który już bez żadnych przeszkód będzie mógł objąć władzę królewską.

Jak widzimy, wszystko jest na leżycy obmyślenia. Ponieważ król Michał brał udział w wycieczce na „Agamemnonie”, niewątpliwie dogadał się tam już, że będzie mógł sobie pożyczyc brakujące kwizyty władzy, jako że sama pieczęć nie wystarczy królowi. Na tronie króla Minosa mógł też sobie trochę potrenować używania królewskiego stołka. Pozostaje tylko drobny szczegół do rozstrzygnięcia. Gdzie mianowicie umieścić to państwo? Prawdziwy z tym kłopot. Ale należy mieć nadzieję, że mitologia i tym razem przyjdzie z pomocą.

A. B.

Protest w ONZ przeciw dyskryminacji przez władze amerykańskie

red. Eddy Werfel

NOWY JORK (PAP). Stały delegat PRL w ONZ, minister Henryk Birecki wystosował do sekretarza generalnego ONZ list następującej treści:

„Mam zaszczyt zwrócić Pańską uwagę na następujący wypadek jaskrawej dyskryminacji ze strony władz Stanów Zjednoczonych wobec dziennikarzy polskich, akredytowanych przy ONZ na okres IX sesji Zgromadzenia Ogólnego.”

W końcu sierpnia redakcja dziennika polskiego „Trybuna Ludu” zwróciła się do Departamentu Informacji Narodów Zjednoczonych z prośbą o akredytowanie Eddy Werfel jako korespondentki tego dziennika na 9 sesję Zgromadzenia Ogólnego.

Po interwencji Departamentu Informacji Narodów Zjednoczonych u władz amerykańskich mościem poinformować E. Werfel w dniu 2 października, że jej wiza wjazdowa będzie do dyspozycji w konsulacie Stanów Zjednoczonych w Warszawie, 6 października E. Werfel została poinformowana

przez konsulat USA w Warszawie, że może otrzymać wizę. W konsulacie USA w Warszawie oświadczone E. Werfel, że wiza udzielona jej będzie pod warunkiem, że podpisze deklarację o nieważności jakiegokolwiek nieopiszczenia granic Nowego Jorku podczas swego pobytu w USA.

Po przybyciu do Nowego Jorku w dniu 10 października, E. Werfel została zatrzymana przez prawie całą godzinę na lotnisku. Urzędnik załatwiający sprawy paszportów i wiz oświadczył, że gdyby nie specjalna interwencja, nie dopuszczono by jej do Stanów Zjednoczonych. Wobec tego — jak oznajmił on dalej — pani Werfel pozostać może w Stanach Zjednoczonych jedynie „na specjalnych warunkach”, po czym wręczył jej list i mapę, które fotokopie załączam, ograniczając jej swobodę ruchów w Nowym Jorku do części wyspy Manhattan. Restrykcja ta ogranicza jej ruchy w stopniu o wiele większym, niżeli informował Eddy Werfel konsulat Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

UWAGA, mieszkańcy Chylonii!

Dzielnicy Komitet Frontu Narodowego zaprasza mieszkanców Chylonii na poniedziałek 18 bm. godz. 18 do świetlicy Komitetu Rejonowego nr 6 (dom Vossa) w Chylonii na zebranie, na którym ob. Erdanowski z MKFN zapozna uczestników z nowym podziałem administracyjnym państwa i ordynacją wyborczą do rad narodowych.

Na zakończenie wieczoru odbędzie się część artystyczna.

Nie zwlekać z kupnem ziemniaków na zimę

Estetycznie wykonana tabliczka przy Ekspedycji Towarowej we Wrzeszczu informuje nas, że w tym miejscu znajduje się póżhurtowy punkt sprzedaży ziemniaków PSS. Wespół z kierownikiem akcji ziemniaczanej ob. Eckertem odwiedzamy ten punkt, by przekonać się jak przebiega sprawa podaży i popytu na ziemniaki.

Kierownik punktu, ob. Rezulak, pokazuje nam duże ilości ziemniaków, które czekają na odbiór.

W odróżnieniu od lat ubiegłych — powiada — dostawa idzie sprawniej, tylko odbiór postępuje wolniej. Wprawdzie zwykle tak bywa, że ludzie czekają na ostatnie dni, ale w tym roku zwleka-

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku powołało dzielnicowe komisje wyborcze

Na podstawie art. 28 ust. 3 ordynacji wyborczej do rad narodowych — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku powołało dzielnicowe komisje wyborcze dla wyborów do dzielnicowych rad narodowych. W skład komisji dzielnicowych weszli dobrane znani mieszkańcom Gdańska, powszechnie poważani i cieszący się ogólnym szacunkiem działacze społeczni i polityczni, wybitni pracobnicy i racjonal-

izatorzy produkcji oraz przedstawiciele twórczej inteligencji i wzorowi oficerowie W. P.

W skład dzielnicowej komisji wyborczej w **DZIELNICY PORTOWEJ** wchodzi:

Przewodniczący — Piotr Wojciechowski, kierownik działu „Domu Książki”, aktywista Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego; **zastępca przewodniczącego** — Jan Grzybowski, pracownik Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, aktywista Stronnictwa Demokratycznego; **sekretarz** — Tadeusz Stasiak, dyrektor PSS, aktywista ZPZR.

Członkowie komisji: Władysław Dudzikowski, ślusarz, pracownik ZP Gdańsk, przodownik pracy odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi; Bronisław Morzyński, spawacz zatrudniony w Stoczni Gdańskiej, przodownik pracy; Karol Bystram, naczelny inżynier w Zakładach Tuszczowskich im. J. Wróblewskiego, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi; **Helena Kroczyńska**, aktywistka ZMP, pracownica Urzędu Telekomunikacyjnego; **Piotr Ożarkow**, majster mury w MPBR nr 1; **Kazimierz Cieślowski** — oficer WP.

Do dzielnicowej komisji wyborczej dla dzielnicy **GDANSK - ŚRODMIEŚCIE** powołani zostali:

Przewodniczący — Piotr Piasecki, dyrektor Banku Inwestycyjnego; **zastępca przewodniczącego** — Zygmunt Sołński, nauczyciel w szkole nr 13; **sekretarz** — Marian Strugała, ślusarz, nadmistrz w Stoczni Gdańskiej, od-

znaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, aktywista ZPZR.

Członkowie komisji: Antoni Magucki, kierownik rozlewni piwa w PSS, aktywista Stronnictwa Demokratycznego; **Władysław Gredziński**, betoniarz, zatrudniony w GPZB, aktywista ZPZR; **Marian Krzemiński**, ślusarz, pracownik P.R.C.I.P.; **Janina Gdula** — robotnica Gdańskich Zakładów Papierniczych; **Stanisław Torba** — oficer WP; **Jerzy Stachurski** — dyrektor MZBM nr 1, aktywista ZPZR.

W skład dzielnicowej komisji wyborczej dla dzielnicy **GDANSK - WRZESZCZ** wchodzi:

Przewodniczący — Włodzimierz Stażewski — ekonomista, zastępca dyrektora ZP Gdańsk, aktywista ZPZR; **zastępca przewodniczącego** — Stanisław Lewczuk, dyrektor Wojewódzkiego Biura Projektów; **sekretarz** — Władysław Myłowski, sekretarz Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych.

Członkowie komisji: **Szczepan Paluszkiwicz** — dyrektor Państwowego Teatru Lalek; **Feliks Cielieński** — referent kadr ZSS; **Józef Borchowiec** — nauczyciel Liceum Pedagogicznego; **Bolesław Zamorski** — inspektor P.R.C.I.P.; **Zofia Terlecka** — referent propagandy „Domu Książki”; **Edward Gryciuk** — szlifierz, zatrudniony w Wytwórni Części Samochodowych, aktywista ZMP; **Roman Sokolowski** — oficer WP.

MiGAWKI z wybrzeża

Poszte gablotki

Wnętrze urzędu pocztowego przy ul. Długiej w Gdańsku jest rzeczywiście pięknie pomysłane i niemiernie estetycznie wykonane. Szkoda tylko, że w oddziale nadawania paczek nie pomyślano o wykorzystaniu gotowej już gablotki, za której szybami widnieje gola ściana.

Wydaje się nam, że można by tam umieścić choćby tylko taryfy pocztowe, jeżeli już na nie innego nie stać pracowników tamtego szego urzędu.

(n)

Ławki w piaskownicy

Na placu przy ul. 10 Lutego w Gdyni naprzeciwko Poczty przesunął ktoś kilka ławek pod płot. Z jednej z nich wyłamał deskę, tuż obok pojawiły się sterty połamanych butelek po wodce.

Ponadto ręce chuliganów wrzuciły dwie inne ławki do dziecięcej piaskownicy.

Jeśli tak dalej pójdzie, to z ławek pozostaną szczątki. Może by kompetentne władze zajęły się ich przechowaniem do następnego sezonu.

W Gdyni też kupimy w niedzielę świeże pieczywo

Niejednokrotnie pisaliśmy już o potrzebie otwarcia w trójmieście sklepów piekarniczych czynnych w niedzielę i święta, by ludność mogła nabywać w nich również i w te dni świeże pieczywo. W ub. tygodniu (w nr 241 „Dziennika Bałtyckiego”) podaliśmy adresy sklepów czynnych w niedzielę w Gdańsku. Jak się dowiadujemy, również Wydział Handlu Prezydium MRN w Gdyni wyznaczył sklepy piekarnicze, które sprzedawać będą pieczywo w dni świąteczne. Począwszy od

17 bm. czynne będą w Gdyni od godz. 8 do 16 w każdą niedzielę i święto następujące sklepy wzorcowe PSS: nr 89 przy ul. Dworcowej; nr 114 przy Pl. Górnośląskim w Orliwie; nr 124 przy ul. Czerwonych Kosynierów na Grabówku. Wszystkie one będą zaopatrzone w pełny asortyment świeżego pieczywa.

„Trzewiczki”

i inne przedstawienia odwołane

Ze względu na występy zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Ludowej - Wyzwoleńczej, przedstawienia teatralne i operowe we Wrzeszczu w dniu 16 i 17 bm. (zarówno popołudniowe, jak i wieczorne) nie odbędą się.

„Cyganeria” będzie wystawiona w poniedziałek 18 bm. i 26 bm. o godz. 19, a „Trzewiczki” — 31 bm. o godz. 14.

Zaczęli już rok 1955

Już od dnia wczorajszego (15 bm.) Gdańskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Oliwie rozpoczęły produkcję cegieł na poczet 1955 r. jako pierwszy zakład w województwie gdańskim.

Nasza ocena

Pofestiwalowe refleksje

Festiwale filmów radzieckich w Polsce mają już swoją bogatą tradycję, a wręczającą z roku na rok liczbę widzów, sięgającą kilkunastu milionów, świadczy o coraz szerszym zasięgu i coraz głębszym oddźwięku, który w masach polskiego społeczeństwa znajdują dzieła radzieckiej sztuki filmowej.

Wśród posuchy repertuarowej, jaką przeżywają nasze kina, festiwale filmów radzieckich — to ponadto jedyna w roku okazja obejrzenia zawsze ciekawych, a niekiedy nawet bardzo dobrych filmów.

Filmy fabularne wyświetlane podczas tegorocznego festiwalu reprezentują bardzo szeroką i różnorodną tematykę. „Królowa bał” sięga do najmroczniejszej epoki carskiej Rosji, schyłku XIX wieku — tak wspaniale opisaną przez wielkiego rosyjskiego pisarza i ironistę, Antoniego Czechowa, „Dygnitarz na tratwie”, to śmiała, udana próba zerwania z laktarnictwem i ukazania w zabawnej, komediowej formie aktu alnych konfliktów nowej, radzieckiej rzeczywistości, „Promienie śmierci” — to film sensacyjno-polityczny, zwracający uwagę na to, czym zdobywcze nauki w rękach obłąkanych przedstawicieli wielkiego kapitału zagrażają światu. Filmy te omówiliśmy szczegółowo w oddzielnych recenzjach.

Postaramy się teraz omówić te najbardziej istotne momenty, które wniosły dalsze pożytki fabularne festiwalu. Na ich czoło wysuwa się wielka epopeja historycz-

tekstu, komentarzy i dialogów, za pomocą samej barwy i zmiany jej natężenia, doskonale zrozumiałej i odczytanej treści filmu.

Dużym sukcesem młodych absolwentów Moskiewskiego Instytutu Filmowego, reż. W. Łasowa i M. Korczagina jest film zrealizowany na podstawie opowiadania A. Gajdara pt. „Szkoła mełstwa”, nawiązujący do problemu kształtowania się charakteru młodego

bohaterowie filmu: Borys Gorikow (którego świetnie odgrywa aktor L. Charitonow), komisarz oddziału Galka i opiekun Borysa, doświadczony komunista Czubuk, tak jak i inne postaci tego filmu, to ludzie z prawdziwego zdarzenia.

Do problemu osobistego szczęścia, któremu poświęcił swój ostatni film pt. „Odzyskane szczęście”, znakomity reżyser Wsiewłod Pudowkin, nawiązał reżyserzy Szmaruk i Iwczenko, realizując według scenariusza S. Kompnietieja, film o współczesnej wsi radzieckiej pt. „W pewnej rodzinie”. Jest to nowatorska próba przełamania utartego schematu filmu kolchozowego, uwieczniona powodziem, zwłaszcza jeśli chodzi o ukazanie wsi poprzez pryzmat indywidualnych losów i przeżyć bohaterów.

Cechą charakterystyczną wszystkich tytułów festiwalowych jest fakt, że nie znajdujemy w nim filmów czarno-białych. Kineematografia radziecka odzyskała już bowiem film czarno-biały do archiwum i przeszła wyłącznie na produkcję barwną. Rezultaty, jakie uzyskała w tej dziedzinie, nie mają równych w świecie, czego dowodem jest choćby przyznane nie za malarską kompozycję obrazów filmowych i barwne zdjęcia filmowi „Skanderbeg” nagrody za kolor na międzynarodowym festiwalu filmowym w Cannes.

Na XIX Zjeździe KPZR Małenkow, charakteryzując sytuację w sztuce mówił:

„Siła i znaczenie sztuki realistycznej polega na tym, że może ona i powinna wykrywać i ukazywać wysokie walory moralne, oraz typowe, pozytywne cechy charakteru prostego człowieka, malować jego wyrazisty obraz artystyczny, godny tego, aby stał się dla ludzi przykładem i wzorem do naśladowania”.

Te wskazania odnoszą się również i do filmu, który jest coraz lepiej wyraża.

W filmie radzieckim dominuje człowiek, jego praca i walka, jego postawa wobec życia. Jest to film wychowujący, szlachetny w treści i piękny w formie, uczciwy w środkach ekspresji — film, który swoją przodującą techniką i artystycznym stał się ogromną siłą służącą idei wychowania nowego człowieka.

Zbigniew Zapert

Włeczór muzyczny w Klubie Prac. Kultury

Komitet Klubowy przy Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Prac. Kultury organizuje w Klubie Związkowym w dniu dzisiejszym — godz. 18 wieczór muzyki rosyjskiej i radzieckiej z udziałem solistów Państw. Opery i Filharmonii Bałtyckiej.

Bilety wstępu w cenie 12 i 8 do nabycia w sekretariacie Okręgu Gdańsk, ul. Garnieńska 18/20 od godz. 8 do 17-tej.

Szybko odbrywa się wyładunek

Fot. Sasiadek

ją jeszcze bardziej. Słabe zainteresowanie wykazują przede wszystkim rady zakładowe, instytucje zbiorowego żywienia, przedszkola itp. A przecież trzeba wiedzieć, że nie tylko zbliżają się jesienne sloty, ale może nagle chwycić mróz i wówczas z jakości ziemniaków będzie gorzej. Tak było np. w roku ubiegłym. Wiele rodzin nie poczyniło zakupów w wyznaczonym terminie i musiało później zaopatrywać się w detalu, płać znacznie wyższe ceny.

Póhfurtowa sprzedaż powinniśmy zakończyć do 1 listopada br. i do tego czasu za jakość kartofli gwarantujemy. Proszę popatrzeć — wskazuje ziemniaki — czy nie są ładne?

Rzeczywiście, kartofle są jak wybrane. Suche, odpowiedniej wielkości, a więc nadające się najzupełniej na zapasy zimowe.

Czy wszystkie były takie? — pytamy.

Gdańskie kłedy

TEATRY

Wielki — Gdańsk — wystąpi o godzinie 19 Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Lud. - Wyzwoleńczej.
Kameralny — Sopot — „Nie igra się z miłością” — g. 19—21.30.
Dramatyczny — Gdynia — „Mazepa” — g. 19.

KINA

wg inf. O. Z. K. w Gdańsku
GDANSK — „Leningrad” — „Hamlet” — od lat 12 — godz. 14, 17, 20.
WRZESZCZ — „Bajka” — „Pan Fabre” — od lat 14 — g. 16, 18, 20, „ZMP-owice” — „Córka pułku” — od 1. 16 — g. 16, 18, 20, NOWY PORT — „I-szy Maj” — „Jednoludni miliony” — od 1. 14 — g. 17 i 19, OLIVA — „Delfin” — „Ślub z przeszłością” — od 1. 14 — g. 16, 18, 20.
SOPOT — „Bałtyk” — „Czarne korytarze” — od 1. 14 — g. 15.30, 17.30, 19.30, „Polonia” — „Preludium sławy” — od 1. 12 — g. 16, 18, 20.
GDYNIA — „Atlantyk” — „Wczasy z aniołami” — od 1. 12 — g. 15.30, 17.30, 19.30, „Goplana” — „Dzieci ulicy” — od 1. 16 — g. 16, 18, 20, „Warszawa” — „Awantura o dziecko” — od 1. 16 — g. 16, 18, 20, CHYLONIA — „Promień” — „Tosca” — od 1. 18 — g. 17, 19, GRABÓWEK — „Fala” — „Strajk w Szanghaju” — od 1. 14, g. 18, 20, ORŁOWO — „Neptun” — „Śmiały ludzisko” — od 1. 12 — godz. 17, 19, OBLUZE — „Związkowiec” — „Palo-ma” — g. 17.30, 20.

WEJHEROWO — „Świt” — „Wagary” — od 1. 14, LEBORK — „Fregata” — „Jednoludni miliony” — od 1. 14, PRUSZCZ — „Krakus” — „Kobieta dotrzymuje słowa” — od 1. 14, JASTARNA — „Hej” — „Ostatnia biała” — od 1. 18, PUCK — „Mewa” — „Nauczyciel tańca” — I s. — od 1. 16, LĘBA — „Rybak” — „Bój skończył się jutro” — od 1. 14.

WYSTAWY
C. B. W. A. (pawilon przy moście Sopot) — g. 11—19 — prace uczniów P. Lice Technik Plastycznych z Orłowa

APTEKI DYŻURNE

GDANSK — ul. Rokossowskiego 35 — tel. 351-22, STOGI — ul. Strzyńskiego 29 — tel. 315-59, WRZESZCZ — ul. Grunwaldzka 52 — tel. 423-06, Sopot — Stalina 791 — tel. 523-84, ORŁOWO — ul. Boh. Stalingradu 66 — tel. 91-24, GDYNIA — ul. Starowiejska 34 — tel. 18-55, GRABÓWEK — ul. Czerw. Kosynierów 137 — tel. 22-88.



— Tak. Mieszkam u niej. Ona jest właścicielką domu i odnajmuje pojedyncze pokoje. A także od czasu do czasu informuje mnie o światobliwości swego brata. Ciekawym, czy jest do niej podobny?

Nie, ksiądz Nabelec nie był podobny do Julii. Przypominał mi nie zewnętrznie. Hanka zaczęła opisywać go Piotrowi podczas gdy schodzili ze schodów i rozejrzawszy się ostrożnie czy Lolo Surowiec nie czeka na nich przed bramą, szli po owe koszuły i skarpetki, które wreszcie trzeba było kupić.

Na podstawie jej sugestywnego opisu Piotr wyobraził sobie proboszcza parafii Rybno, jako człowieka prawie nadnaturalnych wymiarów. W istocie ksiądz był wysoki i pokaszny tusz. Miał zwichyły odchylać w tył głowę i wypinać brzuch, gdy z kimś rozmawiał i gdy wygłaszał kazania. Czyniło to takie wrażenie, jakby powiększał swoją objętość, a poprzeczne fałdy tworzące się wówczas w pasie na jego sutannie budziły obawę, że gęsto przyszyte guziki lada chwila prysną na wszystkie strony nie mogąc powstrzymać takiego naporu. W jego bladej, nalanej twarzy kształtowały osadzonego szerszym końcem na krótkiej grubej szyi tkwiły dwa czarne, pionowych oczu o fanatycznym wyrazie. Te oczy stanowiły szczególnie kontrast z resztą jego postaci: byłoby o wiele bardziej odpowiednio dla jakiegoś ascety niż dla tego opasłego kapłana o zaczerwienionym nosie, przypominającym z kształtu kartofel. Za to jego gromowy głos podobny był do dźwięku organów — organów nastawionych, jeśli się tak można wyrazić, na oburzenie i pogardę.

Tym strasliwym głosem ksiądz Nabelec napominał Fele, a następnie gromił Hankę za gorszące zachowanie się wobec Lolo, swego ciocięcego siostrzeńca, syna poboznych rodziców, którego — o zgrozo! — mała, dwunastoletnia diaboliczna wodziła na pokuszenie.

— Zatrzymała grzesznika! Azali się nie opamiętasz? Nie czu-

jesz piekielnego płomienia? Ja go za ciebie czuję! Za was obie!

Zapewne musiał poczuć go naprawdę, bo umilkł i przez chwilę wyglądał jakby połknął coś gorącego. Potem zaklęcia i groźby wybuchły z niego na przemian, a czarne oczy ciskały miazgające spojrzenia na jasną głowę dziewczynki skulonej pośrodku zimnego pokoju.

To było straszne — powiedziała Hanka. — Nie mogłam zrozumieć o co mu właściwie chodził, ale wróciłam do domu skostniała z przerażenia. A Fela powiedziała, że ksiądz Nabelec ma źle w głowie.

— Ja myślę! — mrucnął Piotr. — To musi być u nich rodzinne. Chociaż Julia ze swoim sprytem do interesów...

Hanka zatrzymała się nagle.

— O — jej, bo nam sklepy pozamykają!

Ta możliwość istotnie zaczynała nabierać cech pewnego prawdopodobieństwa — jak to Piotr stwierdził w nader ogledny sposób. Zajęli się więc wystawami konfekcji męskiej i po krótkich poszukiwaniach zdecydowali się na popielinowe niebieskie koszuły i popielate skarpetki, które miały ośnić czy też „oniemić” Teresę. Osiągnęły w ten sposób jawny cel spotkania z Hanką, Piotr powrócił do swych obserwacji, które miały zaspokoić jego zainteresowanie w sprawie przeobrażenia się pasterki z Brzezia w pełną powabną dziewczynę o zdumiewających zaletach umysłu. Wyobrażał sobie drobne, chude stworzenie o długich cienkich nogach, spalone słońcem, z jasnymi włosami zaplęcionymi w twarde warkoczki, że szczeniupięgięta buzia, odziane w kuszą sukienkę, jak uganiano za stadkiem gęsi, przemawiało prostym, ubogim językiem do krowy i do kóz, opędzało się załotom kilkunastoletniego zepsutego i znużonego gagatka, drżało przed gniewem roztoczonego proboszcza i z nienasyconą ciekawością pochłaniało książki, które — czytane bez wyboru — mogły pomieścić jej w głowie.

Prawda — była tam jeszcze ta starsza siostra, Fela. „Taka kobieta” — jak ją określił Józek Cygan, i była także owa młoda nauczycielka z Rybna. Lecz wpływ tych kobiet mógł działać tylko częściowo i stosunkowo krótko: nauczycielkę aresztowali hitlerowcy, a Fela mając czterdzieści lat i ukończoną dwuklasową szkołę gminną, zaczęła ciężko pracować. A więc — to przede wszystkim ona sama i sprzyjające, nowe warunki rozwoju. Polny kwiat o niezwykłych cechach przyrodzonych, który zakwitł tak pięknie na glebie przeznaczony dotąd dla roślin od dawna uprawianych...

SMIĄKO i szczerze

»Wyjątkowe« dzieci

Dnia 10 bm. o godz. 17.30 poszłam z dziećmi (7 i 4 lata) do „Fotoplastikonu“ we Wrzeszczu. Radość trwała krótko, gdyż nie wpuszczono nas, mimo iż inne dzieci były na sali. Obywateli siedzący w kasie oświadczyli: „Z dziećmi do godziny 14-ej“ (nie ma wywieszki, informującej o tym), a na moje pytanie, dlaczego są tam inne dzieci, odpowiedzieli dosłownie: „Te dzieci wpuszczone są w drodze wyjątku“.

Kierownictwo „Fotoplastikonu“ powinno wywieścić odpowiednie zarządzenie oraz przypomnieć obywatelowi siedzącemu tego dnia w kasie, że nie ma wy-

jątków dla widzów, jednakowo wykupujących bilety i mających



prawo do jednakowych przywilejów.

J. Kurnatowska
Wrzeszcz

W innych listach

NIEDOBRA GS

Dlaczego w GS w Goręczynie w pow. kartuskim nie ma smół? — pyta ob. Bleska. — W innych GS-ach smół jest pod dostatkiem, trudno więc wytłumaczyć sobie przyczynę tego zjawiska. W GS w Goręczynie, a zima zbliża się szybko i dachy z papy muszą być koniecznie smarowane smółką.

BEDZIE SIEDEM

W odpowiedzi na notatkę pt. „Kłopoty w GS“ Prezydium MRN w Gdańsku wyjaśnia, że w lipcu br. otwarty został w Gdańsku nowoczesny szalek publiczny przy ul. Lekarskiej (dla rejonu Starego Miasta). W roku będzie też odbudowany i uruchomiony szalek publiczny przy Tar-gu Węglowym, a niezależnie od tego Prezydium MRN wystąpiło do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej o przydział kredytów na budowę 5 dalszych szaleków.

Ułożenie chodnika na ul. Puszczyńska nie zostało przewidziane w planie na rok bieżący, ponieważ w planach tej ulicy uwzględniono głównie szlaki

komunikacyjne, ulice o natężonym ruchu i osiedla robotnicze o nawierzchni ziemnej.

I ZNOW ZGUBA...

Tym razem po odbiór zagubionego dnia 7 bm. portfela nie należy się zgłaszać do „Smiąka i szczerze“, lecz bezpośrednio do znalazcy ob. Maril Laskowicz we Wrzeszczu, zam. przy ul. Zamkowej 13 m. 3. Dla orientacji podajemy, że portfel znaleziono w okolicach gdańskiego rynku.

Nauka języka rosyjskiego przez radio

W poniedziałek 18 października Polskie Radio rozpoczyna nowy kurs języka rosyjskiego. Lekcje będą nadawane w poniedziałki i środy o godz. 7.45 w programie I i powtarzane w środy i piątki o godz. 22.00 również w programie I. Wkładki ze skróconymi lekcjami będą się ukazywały jako bezpłatny dodatek do tygodnika „Radio i Świat“. Pierwszą wkładką, zawierającą alfabet rosyjski oraz skrót dwóch pierwszych lekcji, ukazała się w nr 41 tygodnika „Radio i Świat“.

Na Kasprowym Wierchu spadł pierwszy śnieg



Niespodzianka dla wczasowiczów przebywających w Zakopanem był śnieg, który „gruba“ pokrywa pokrył Kasproy Wierch. — fot. Werner

DZIS W RADIO

SOBOTA — 16. X. 54 r.

7.00 — DZIENNIK 7.15 — Koncert 7.40 — Wład. 7.45 — Muzyka 8.10 — Serwis CERM dla rybaków. 8.15 — Muzyka. 11.50 — Komunikaty. 10.05 — Muzyka ludowa. 12.04 — Wład. 12.10 — Utwory wioleszowe. 12.25 — Melodie ludowe. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.30 — Aud. dla młodych przyrodniców. 14.00 — Wład. 14.05 — Informacje. 14.09 — Kom. o stanie wód. 14.10 — Aud. dla klas I i II. 14.30 — Utwory na altówkę. 14.45 — Pog. dla nau-cyeli. 15.00 — Utwory fortep. 15.15 — Koncert 16.00 — Radiowa Kronika Wybrzeża. 16.15 — Muzyka rozr. 17.00 — Aud. dla dzieci 17.30 — PRZEGŁAD WYDARZEŃ. 17.40 — Muzyka i tan. 18.05 — Felieton tygodnia. 18.15 — Wład. 18.20 — Rozmowa o polityce. 18.35 — Muzyka. 19.00 — Muzyka i akt. 19.25 — Aud. literacka. 19.45 — Muzyka. 20.25 — Recital wokalny. 20.40 — Co przyniesie ostatnie „Problemy“ 21.00 — Podwójny koncert. 21.15 — Rumorski. Bolesław Prusa. 21.30 — DZIENNIK. 21.45 — Wład. sportowe. 21.50 — Dziennik rybacki. 22.00 — „Przy sobocie po robocie“. 23.00 — „Dla każdego coś miłego“. 23.55 — OST. WIAD.

Uwaga!

Rozgłoszenia gdańskiego Polskiego Ra-dia nadsłano dnia 16 bm. godz. 16.40 utrwalona na taśmie dyskusja z gośćmi m-s. HUGO KOLIATAJ — i stoczniołców z GDANSKIEJ STOCZNI REMONTOWEJ nad przeprowadzonym ostatnio remontem tego statku. Audycja ta winna zainteresować szczególnie rzemieślników i marynarzy Wybrzeża. Rozgłoszenia gdańska proszą o prze-słanie przez słuchaczy uwag z dyskusji i poruszonego w niej tematu. Obniżki kosztów własnych na adres: Polskie Radio, Gdańsk, Redakcja Morska.

Ostatnie dni Marszów Jesiennych

Opieszali na start!

W dniach od 10 do 17 bm. tradycyjnie już odbywają się w całym kraju Marsze Jesienne szlakami zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego. Marsze Jesienne przyczyniają się do popularyzacji lekkoatletyki w najszerszych masach społeczeństwa i udostępniają startującym zdobywanie norm na BSPO i SPO.

Niestety, podczas gdy w wojew. krakowskim startowało 90 tys. osób, a w stalinogrodzkim 85 tys., na Wybrzeżu w tym samym czasie notujemy skromną liczbę 36 tys. startujących.

Gdzie tkwi przyczyna, że tak skromna liczba osób wzięła udział w tegorocznych Marszach Jesiennych?

Koła sportowe pionu związkowego oraz aktywni sportowcy przy zakładach pracy nie staną na wysokości zadania i nie potrafią zmotywować swoich pracowników do udziału w Marszach Jesiennych.

Około 65 proc. kół sportowych nie zatwierdziło w MKKF tras i nie wzięło udziału w marszach. Mammy tu na myśl: to nie koła sportowe, jak Budowlani z GP, ZB i ZBM; Ogniwo z Woj. RN, MRN, sądów i prokuratury; Spół-nia z Zakł. Piwowarskich i Zakł.

Opakowań Blaszanych oraz Sial z Zakładów Maszyn Elektrycznych. Wyżej wymienione zakłady pracy są podane, jako przykład, nie znaczy to jednak, a'y inne ko-la były bez winy.

Rady zakładowe i ZMP w zakładach pracy powinny zmobilizować swoich pracowników do udziału w Marszach Jesiennych w ostatnim rzucie, gdyż może się zdarzyć, że niektóre zakłady pracy z racji swej opieszalności nie staną w ogóle na starcie Mar-szów Jesiennych.

Czasu zostało nam bardzo mało — dosłownie dwa dni, a więc

Interesujące spotkanie bokserskie

W niedzielę, o godz. 11 w hali sportowej we Wrzeszczu — będziemy świadkami ciekawego spotkania o mistrzostwo I Ligi bokserskiej pomiędzy wicemistrzem Polski — GWARDIA KRAKÓW a KOLEJARZEM GDANSK.

Goście wystąpią prawdopodobnie w następującym składzie: Rzeszutko, Kowalski, Walczuk, Brzezinski lub Sójka, Smreł, Chodorowski, Musiał, Kraus lub Bolesła, Biel II i Biel I. Kolarze doceniając wagę tego spotkania wystawiają swój

wszystcy, którzy nie wzięli dotychczas udziału w Marszach Jesiennych — na start!

G. Górecki
korespondent

Pierwsza runda turnieju trampkarzy zakończona

W I rundzie turnieju odbyły się 52 spotkania eliminacyjne i już 52 zwycięzkie drużyny zakwalifikowały się do spotkań ćwierćfinałowych.

W 5 dniu turnieju brało udział 12 drużyn. A oto wyniki spotkań:

13-6-3:0; 44-103-5:1, 68-85-1:3, 20-26-5:0, 8-18-3:1, 31-28-6:2, 87-73-1:5, 98-100-1:0, 90-93-3:2, 91-95-3:1, 65-101-0:3, 94-102-2:1.

Najlepszym zawodnikiem na boisku w dniu wczorajszym był Edmund Wize z drużyny 94 (szkoła nr 4 w Sopocie).

Wyróżnili się także Kupliński, Snykowski, Baranowski, Nadolski, Garbaczuk, Sznk, Kwizyński, Krysiak, Bracia Gościńscy, Nałaski, Kozuchowski, Skrzypczyk i Łakomy.

Dzisiaj w pierwszym dniu spotkań ćwierćfinałowych grać będą drużyny:

godz. 14: 2-3, 41-23, 88-67, 66-62; godz. 15: 15-9, 43-33, 74-72, 56-63; godz. 16: 4-14, 27-30, 79-69, 51-57.

(L. Stef.)

Jeździeckie Mistrzostwa Polski

Sobota 16 bm., godz. 13.30 — konkurs w skokach przez przeszkodę (II eliminacja).



Niedziela 17 bm., godz. 13 — prezentacja jeźdźców i koni — finał konkursu w skokach przez przeszkodę — wręczenie nagród.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Brutkarze poszukiwani przez Zjednoczenie Budownictwa Inżynieryjno - Morskiego w Elblągu. Zgłaszać się Elbląg Elekrownia, ul. Elektryczna 20, Kierownictwo Budowy ZBIM. 1955-K

Księgowość, planistę, magazyniera, sekretarke-maszynistę, kierownika gospodarstwa rolnego 7 km od Gdańska, ogrodnika, stelmacha zatrudni Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy NZPD, Wrzeszcz, Grunwaldzka 211. 12666-G

Kierowników kiosków na warunkach prowizyjnych zatrudni M.H.D. Art. Spoż., Gdańsk, ul. Chmielna 81. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr.

8 robotników, 6 murarzy na teren Gdańska przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Pruszcze Gdańskim, ul. Stalina 10. Wynagrodzenie wg. stawek w akordzie. Dla zamiejscowych mieszkanie w hotelu robotniczym. 1982-K

2 wykwalifikowanych kuchmistrzów, 2 cukierników i 2 garmażerów przyjmą od zaraz Elbląskie Zakłady Gastronomiczne. Warunki wg. umowy zbiorowej pracown. spożywc. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, Elbląg, 1 Maja. 17. 1978-K

Gl. mechanika zatrudni od zaraz Lebskie Zakłady Przemysłu Drzewnego w Leńborku, ul. Żeromskiego 9/10. Wymagana znajomość prowadzenia kapitalnych remontów, inwestycji i sprawozdawczości. 1981-K

Techników normowania, technika konstruktora, ślusarzy kadłubowych, stolarzy oraz robotników zatrudni Tczewska Stocznia Rzeczna w Tczewie.

Pracowników fizycznych do wyładunku węgla, koksu z wagonów zaangażuje natychmiast Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opałem, Sopot, ul. Chrobrego 47/49. Wynagrodzenie wg. obowiązujących stawek. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna. 1972-K

Szyców i krawców na roboty miarowe zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Wspólna Praca“ w Leńborku. Warunki pracy do omówienia w biurze Sp-ni w Leńborku, ul. Rokossowskiego 8a.

25 wykwalifikowanych stolarzy meblowych oraz 15 przucunych w rzemieśle stolarskim zatrudnia natychmiast Gdańskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego, Gdańsk - Wrzeszcz, Grunwaldzka 216. Kandydatów przyjmuje oraz informację udziela dział kadr. 1986-K

Kierownika oddziału produkcyjnego o wysokich kwalifikacjach z zakresu przetwórstwa rybnego — uposażenie wg. grup technicznych, dwóch starszych ref. transportu poszukują Zakłady Rybne w Gdyni. Warunki do omówienia w dziale kadr, Gdynia - Port Rybacki, ul. Św. Piotra 1/3.

5 tokarzy i 2 frezerów zatrudni, po uprzednim odbyciu szkolenia z Urzędu Zatrudnienia, Gdańska Fabryka Wyrobów Metalowych w Gdańsku, ul. Łąkowa 35/38. 1989-K

4 wysokokwalifikowani narzędziowcy (na przyrządy), 2 ustawiacze na prasę, 2 kowale na młoty mechaniczne, 1 tokarz, 6 obeznanych z prasami i rewolwerówkami potrzebni. Veritas, Gdańsk, Świętojańska 46. 12697-G

OBWIESZCZENIA

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Sopocie wzywa wszystkich mieszkańców m. Sopotu do zabezpieczenia przed mrozem w okresie zimy 1954/1955 r. instalacji wodno - kanalizacyjnych oraz wodomierzy i urządzeń centralnego ogrzewania w budynkach przez siebie zamieszkanych.

Jednocześnie ostrzega się wszystkich mieszkańców m. Sopotu, że za szkody powstałe wskutek niezabezpieczenia w/w urządzeń — czyni się odpowiedzialnymi lokatorów danej nieruchomości.

Wszelkie naprawy wyżej wymienionej instalacji powstałe wskutek uszkodzeń wywołanych niezabezpieczeniem, Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych będzie wykonywał na koszt lokatorów danej nieruchomości. 1990-K

DYREKCJA M.Z.B.M.

Sopot

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

GDYNIA: domek dwurodzinny komfortowy, place pod jednorodzinną, ORLOWO, WITOMINO: domki jednorodzinne wolne, Sopot, dwurodzinny komfortowy, PO-WIAT STAROGARD: gospodarstwo dwurodzinne, sprzedaje OTLEWSKI, Sopot, Świerczewskiego 2/2, tel. 52431. 12727-G

OGRODNICTWO koło Gdyni, sprzedam. Oferty Gdynia, poczta główna, poste restante, Buczyńskie, 3920-P

DOM, 6 mieszkań w Gnie-wie, pow. Tczew sprzedam Informacje: Kwizdzki Pa-wel, Wejherowo, Gwardii Lu-dowej 5. 3955-P

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE piekarnik elektryczny i radiolodzik nowoczesny. Telefon 312-42.

FUTRO podniszczone na przerobienie kupię. Wrzeszcz, Grunwaldzka 118 (Pracownia torebek). 12724-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

KUPIE maszynę krawiecką bebenkową lub Zig-Zag — tel. 524-73. 12715-G

DRZEWA owocowe kwalifikowane polecą Sokołki Drzew Ovocowych W. Czapla, Starogard Gdański, ul. Piaskowa 26, dla pracowni-czych ogrodników działkowych 10 proc. zniżki. 3874-P

SPRZEDAM silnik MWM — wolno obrotowy, 2-cylindrowy, 20 KM, na chłodzie, w ramie ruchomej, stan bardzo dobry, Kuźnica na Ho-lu Nr 24. 3959-P

STRZYKAWKI — wymiana odwrotna, Urządzenia labo-ratoryjne, sanitarne poleca „Uran“, Warszawa, Hoża 4, róg Poznański. 1984-K

SPRZEDAM piec przenośny. Wrzeszcz, Na Wzgórzu 10. 12706-G

SPRZEDAM samochód oso-bowy na chłodzie. Zgłosze-nia Gdynia, ul. Tatrzańska 77/2. 3953-P

SPRZEDAM damską maszy-nę do szycia, bebenkową, Gdynia, Słupskiej 26/4, Wi-cher Bronisława. 3954-P

KANARKI harcerskie, naj-lepszego gatunku sprzedaje Przeperski, Sopot, Bieruta 35. 12701-G

SPRZEDAM kredens pokój-ny, stół, Wrzeszcz, Party-zantów 62/3. Ogładsz w nie-dziele do 15. 12704-G

WÓZ ogumiony w dobrym stanie i dobrego konia oka-zyjnie sprzedam. Oliwa, By-towska 4. 12706-G

SPRZEDAM dobrą, młodą krowę, Nowy Port, Marynar-ki Polskiej 55/5 lub Brze-żno, Krasickiego 11.

SPRZEDAM lub zamienię BMW 350, stan dobry na samochód osobowy, maolo-trazowy. Ogładsz codziennie Lendowo Nr 22, gm. Miło-cin. 12711-G

SPRZEDAM 2 kanapy na rozkład, 5 kg kółskiego wlosia, 2 drzwi, 92x200, wó-zek ręczny dwukółowy, gar-nitur ciemno - brązowy, ro-bocze futro 3/4. Wrzeszcz, Oskara Kolberga 11 za kin-em ZMP-owice. 12712-G

TAPCZAN dwuosobowy, san-ki duże i dzieciece sprzed-am. Oliwa, Obrońców We-sterplatte 8/4, od godz. 17.

FORTEPIAN tanio sprzed-am. Sopot, Sobieskiego 2/1.

NOWY blam nutkowy, ze-gar angielski antyk, wózek drewniany, czterokołowy — sprzedam. Wrzeszcz, ulica Na Wzgórzu Nr 26 (koniec Rutkowskiego). 12721-G

DYWAN wschodni, wielo-barwny, ręcznie tkany — 3,20x4,70 sprzedam. Tel. 46-39, godz. 14-17-tej.

SPRZEDAM kanapę rogową, szafkę, plecyk pokojowy, 2 rotele, rower, Wrzeszcz, Bo-haterów Ghetta Warszaw-skiego 4/6. 12700-G

SAMOCHOŁ 5-osobowy, mar-ki „Mercedes“, typ 230, po kapitalnym remoncie sprze-damy. Tel. 511-30.

SPRZEDAM westfalkę we-glową, mało używaną. Szczegina, Sopot, Małopol-ska 33. 3959-P

SPRZEDAM kuchenne me-ble, balie, kocioł, maszynę do prania — cynkowe, ser-wanę, piec amerykański, pier-dart nowy, lustro, trzy-częściowy materac, para-wan. Sopot, Sobieskiego 8/2.

CEGLY szamotówki sprze-dam. Gdańsk, Staromiejskie Fodwale 68, od 8-15.

LOKALE

ZAMIEŃ Dwa mieszkania w Gdyni śródmieściu: dwa pokoje z umeblowaniem kuch-ni, wygod. i pokój z ku-chnią na 3 lub 4 pokoje z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa“ Gdańsk — pod „12596“. 12596-G

ZAMIEŃ dwa duże, słone-czne pokoje, balkon, samo-dzielna kuchnia, wspólny korytarz, łazienka w cen-trum Wrzeszcza na mniej-sze w trójkątzie. Zgłosze-nia godz. 18-20 — tel. Gdańsk 420-17. 3923-P

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuch-nią, ogródkiem oraz hodow-lą nutek w Gdańsku-Sied-lcach na 2 pokoje z kuch-nią, wygodami, parter lub I piętro w trójkątzie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa“ Gdańsk pod „nutrie“.

SAMOTNY, pracujący stu-dent WSI poszukuje pokoju sublokatorskiego w Gdyni. Oferty poste restante Gdynia, Różański. 3938-P

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuch-nią w Starogardzie Gdań-skim na podobne w trójkąt-ście, Chyliński lub Wejhero-wie. Zgłoszenia Kowalko-wski, Gdańsk - Wrzeszcz, Ale-ja Wojska Polskiego 19/5.

ZAMIEŃ 2,5 pokoju z ku-chnią, słoneczne w Słupsku śródmieściu na podobne lub mniejsze w trójkątzie. — Wiadomość: Brunka, Sopot, Stalina nr 795/1, w godz. od 16-21. 3941-P

ZAMIEŃ 2 pokoje (mała kuchnia) na pokój z kuch-nią, Oliwo, Bukowa 13/2.

ZAMIEŃ ładne 2 pokoje z kuchnią, gazem na 3 po-koje (z gazem). Warunki do omówienia. Gdańsk, Jana z Kolna 2b - 7. 12694-G

ZAMIEŃ pokój ze służ-bówką, wspólna kuchnia, wygodami w centrum Gdyni na podobne lub większe w okolicy. Poste restante — Gdynia, Szeplewski.

CICHEGO pokoju w miejscu wsiadach od Wejherowa do Gdyni pilnie poszukuje samoty, Zgłoszenia Kierow-czy: Pięk W., Zbychowo, p-ta Nowy Dwór k/Wejherowa.

ZAMIEŃ dwupokojowe, komfortowe mieszkanie w centrum Gdyni na podobne z ogródkiem w Oliwie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa“ Gdańsk pod „12705“.

ZAMIEŃ samodzielne mie-szkanko 2 pokoje z kuchnią na 2,5 lub 3 pokoje. Warun-ki do omówienia. Wrzeszcz, Wallenroda 13 m. 12.

MŁODA pracująca i ucząca się panienka poszukuje sub-lokatorskiego pokoju w Gdańsku lub Oliwie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa“ — Gdańsk pod „12718“.

PRZYJMĘ starszą kobietę na wspólny pokój, Wrzeszcz Kochanowskiego 7/7.

ZAMIEŃ pokój z umeblowa-nością kuchni, wygodami, piwnica, szafka przy mo-cie w Sopotie na większe dwupokojowe mieszkanie. Warunki do omówienia. So-pot, 22 Lipca 20/5, Maciejka